

Karolina Wróbel-Kącka  <https://orcid.org/0000-0001-6812-6732>
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
e-mail: wrbl.karolina@gmail.com

Zefiryna, Peregryna, Dydak... o imionach wybieranych dla dzieci nieślubnych w XIX wieku (na przykładzie ksiąg metrykalnych parafii Trzciana i Żegocina)

Streszczenie

Artykuł dotyczy charakterystyki imion nadawanych dzieciom nieślubnym w XIX wieku na terenie powiatu bocheńskiego (diecezja tarnowska). Materiał językowy wyekscerpowany został z dwóch ksiąg metrykalnych (księgi urodzeń) parafii Trzciana oraz Żegocina z lat 1801–1900. Przedmiot analizy stanowią imiona wybierane dla dzieci najczęściej, a także miana rzadkie oraz nietypowe nieodnotowane w imienniku dzieci pochodzących ze związków sformalizowanych. Tekst porusza również zagadnienia wieloimienności oraz głównych determinant religijnych i kulturowych decydujących o wyborze omawianych imion.

Słowa kluczowe: antroponimia, wieloimiennosc, dzieci nieślubne, księgi chrztów

Pochodzenie dziecka z nieprawego łoża już w okresie staropolskim wzbudzało wiele kontrowersji niosących ze sobą liczne sankcje prawne, obyczajowe oraz religijne. Wszelkie konsekwencje związane z nieślubnym pochodzeniem dziecka zmieniały jednak swoje natężenie w zależności od środowiska, do którego należała jego matka.

Jak podaje Dorota Żołędź-Strzelczyk:

Dzieci nieślubne rodziły się w różnych środowiskach społecznych, w chłopskich zagrodach, ale także w panińskich pałacach [...]. Fakt posiadania dzieci nieślubnych w najbogatszych kręgach społecznych nie był wprawdzie pochwalany, ale nie stanowił ani dla dzieci, ani dla ich rodziców, szczególnie matek, tragedii (Żołędź-Strzelczyk, 2002: 264).

Inaczej sytuacja przedstawiała się wśród wiejskiej zbiorowości – zamkniętej i odosobnionej, gdzie zarówno matki, jak i ich potomkowie musieli zmagać się z nieustającą dyskryminacją oraz trwającym niekiedy kilka pokoleń napiętnowaniem (Żołędź-Strzelczyk, 2002: 264). Kobieta, która weszła w relację pozamałżeńską, była więc odrzucana przez członków społeczności, do której należała (Koziaara, Rudnicka-Fira, 2010: 145). Najczęściej musiała się ona pogodzić z wrogim traktowaniem, powszechną opinią „upadłej kobiety”, nierzadko również z samotnością – panna z dzieckiem traciła bowiem szanse na korzystne zamążpójście (Wiślicz, 2012: 98–101). Podobny los spotykał także nieprawe dziecko, które, jak pisze Jan Bystroń: „nie tylko pozbawiane było wszelkich praw, ale już od najwcześniejszej młodości dawało się mu uczuć zawsze i wszędzie, że jest czymś pośledniejszym, społecznie niżej stojącym” (Bystroń, 1938: 46)¹. Lokalne prześladowanie dzieci nieprawych wzmagala przy tym powszechna krytyka kościoła – duchowni w metrykach chrztów rzetelnie bowiem odnotowywali każde nieślubne urodzenie dziecka.

Według Magdaleny Nowaczyk (2010) władze kościelne, w zależności od relacji rodziców, wyróżniali: dzieci naturalne (*liberii naturales*), których rodzice nie mieli ślubu i nie byli spokrewnieni; dzieci pozamałżeńskie (*ex aduletario nati*), tak zwane kukułcze, należące do kobiety zamężnej, lecz nie pochodzące od jej męża; dzieci kazirodczne (*incestuososi*) oraz dzieci duchownych (*ex sacrilegio geniti*). W analizowanych przeze mnie aktach chrztów nie zaobserwowałam jednakże wyżej wymienionych kategorii. Udzielający sakramentu duchowni nieślubne pochodzenie dziecka rejestrowali wyłącznie poprzez zaznaczenie w rubryce *Thori* (łóże) adnotacji *illegitimus* (nieprawy) bądź *illegitima* (nieprawa), niekiedy również poprzez odnotowanie w miejscu przeznaczonym na informację o ojcu dziecka formuły *Pater ignotus*, czyli *ojciec nieznany*.

Celem artykułu jest charakterystyka systemu imienniczego dzieci nieślubnych ochrzczonych w XIX wieku na terenie powiatu bocheńskiego (diecezja tarnowska). Analizie poddane zostaną imiona wybierane dla panińskich dzieci najczęściej wraz z uwzględnieniem pochodzenia ich nosicieli, a także miana unikatowe, niezarejestrowane wśród dzieci pochodzących z prawego łóża. Imiennik dzieci nieślubnych skonfrontowany zostanie następnie z mianami wybranymi w XIX wieku dla nieprawych dzieci

¹ Publiczna dezaprobata dla panińskich dzieci oraz ich matek była w dawnej Polsce zjawiskiem powszechnym. Nie może więc dziwić fakt, że tematyka ta podejmowana była chętnie zarówno przez historyków, jak i demografów, o czym świadczą liczne prace, zob. Żołędź-Strzelczyk, 2002; Bołdyrew, 2008; Wiślicz, 2012; Kulo, 1987. Wśród monografii oraz artykułów poruszających zagadnienie nieślubnego pochodzenia wymienić także warto: Chwalba, 2006; Szwarz, 2004; Rejman, 2006; Wyźga, 2010; Ryguła, 2016; Kulo, 1987; Mędrzecki, 1997. Do opracowań językoznawczych z kolei, koncentrujących się na analizie imion należących do dzieci nieślubnych zaliczyć należy teksty: Krawczyk-Tyrpa, 2004; Wolnicz-Pawłowska, 2008; Koziaara, Rudnicka-Fira, 2010; Umińska-Tytoń, 2017. Kwestie te skrótkowo porusza także Jan Bystroń we wstępie do słownika *Księga imion w Polsce używanych* (1938).

także w innych regionach Polski. W dalszej części omówione zostanie ponadto zjawisko wieloimienności, a także czynniki religijne oraz kulturowe decydujące o wyborze imion.

W poddanych analizie XIX-wiecznych metrykach zawartych zostało łącznie 1391 zapisów poświadczających nieprawe pochodzenie dzieci, co w odniesieniu do wszystkich urodzeń stanowiło 9%. Spoza legalnych związków przyszło ogółem na świat 660 dziewczynek oraz 731 chłopców. Istotne wydaje się jednak, iż dzieci nieprawe rodzone były głównie przez chłopki, w tym służące oraz pokojówki, pełniące służbę na ziemiańskich i szlacheckich dworach². Zjawisko to uzasadnia jeden z badaczy, pisząc, że to właśnie te kobiety „często stawały się obiektem agresji seksualnej ze strony swoich pracodawców lub innych domowników” (Wiślicz, 2012: 60).

Wśród imion nadanych dzieciom nieślubnym w omawianym okresie dominowały miana o źródle biblijnym bądź też należące do kanonu imion noszonych przez świętych i błogosławionych okresu starochrześcijańskiego oraz średniowiecznego. Zjawisko to zgodne jest zatem z panującą wówczas tendencją do zastępowania imion słowiańskich antroponimami chrześcijańskimi odnoszącymi się do konkretnych patronów, co według przekonania miało zapewnić dziecku opiekę i szczęśliwe życie (Malec, 2001: 17). W środowisku chłopskim dziewczynki z nieprawego łoża najczęściej otrzymywały na chrzcie imię *Marianna*, które użyte zostało aż 142 razy. Popularność tego imienia wiąże się najpewniej z funkcjonującym wówczas jeszcze „tabu sakralnym”, zakazującym nadawania imion najświętszych, przez co też w ciągu całego badanego stulecia miano to zastępowało biblijne imię *Maria* (Malec, 2001: 75). Nieprawe córki chłopek równie często nominowane były imionami: *Katarzyna* (90 razy), *Małgorzata* (37), *Agnieszka* (26), *Agata* (19), *Franciszka* (19) oraz *Zofia* (19). W pierwszej dziesiątce najczęstszych imion znalazły się również antroponimy: *Ewa* (15), *Anna* (15), *Helena* (14), *Julianna* (12), *Tekla* (11), a także *Jadwiga* (10) oraz *Łucja* (10). Repertuar najpopularniejszych imion noszonych przez nieślubne córki chłopek tworzą zatem antroponimy o bogatej proveniencji, mające źródło w języku greckim, jak: *Agata*, *Agnieszka*, *Helena*, *Katarzyna*, *Małgorzata*, *Tekla*, *Zofia* (Grzenia, 2006: 38–338), łacińskim: *Julianna*, *Łucja*, *Marianna*, a także w języku hebrajskim: *Anna*, *Ewa* oraz germańskim: *Franciszka*, *Jadwiga* (Grzenia, 2006: 55–232)³.

Dla nieślubnych chłopców natomiast zwykle wybierano nowotestamentowe imię *Jan* – zarejestrowane w metrykach aż 82 razy. Wysoką liczbę użyć wykazywały również antroponimy: *Józef* (54), *Wojciech* (44), *Jakub* (29) oraz *Franciszek* (28), nieco mniejszą rangę osiągnęły imiona: *Michał* (27), *Marcin* (22), *Antoni* (20), *Szymon* (18), *Walenty* (17) oraz *Tomasz* (17). Należy zaznaczyć, iż w zbiorze najpopularniejszych imion nieślubnych synów chłopek przeważały antroponimy utrwalone w polszczyźnie za sprawą Biblii, takie jak: *Józef*, *Jan*, *Jakub*, *Michał*, *Szymon* oraz *Tomasz* (Malec, 2001: 28–29). Pozostałe onimy, podobnie jak w przypadku mian żeńskich, mają korzenie łacińskie: *Antoni*, *Marcin*, *Walenty* (Grzenia, 2006: 55–317) bądź germańskie: *Franciszek* (Grzenia, 2006: 128). Jednostkowo także odnotowano słowiańskie imię *Wojciech* (Grzenia, 2006: 331).

² Rejestry z ksiąg wskazują przy tym na zaledwie 4 panięskie córki szlachcianek oraz jednego nieślubnego syna mieszczański.

³ Pochodzenie imion ustalone zostało na podstawie: Bubak, 1993 oraz Karpluk, 1973.

Na uwagę zasługuje również fakt, iż znaczna część najczęściej wybieranych dla nieślubnych dzieci imion charakteryzowała się największą popularnością także wśród dzieci urodzonych ze związków sformalizowanych. W przypadku imion żeńskich miana: *Marianna*, *Katarzyna*, *Małgorzata* oraz *Agnieszka* zajmują cztery pierwsze miejsca na liście rangowej w ogólnym zbiorze imion chłopskich. Zbliżoną rangę na obu listach mają także imiona *Anna* oraz *Franciszka*. W pierwszej dziesiątce mieszczą się ponadto antroponimy: *Helena*, *Zofia* i *Agata*. Pozostałe imiona, jak: *Jadwiga*, *Julianna* oraz *Tekla*, znajdują się niewiele poza rankingiem. Do najmniej rozpowszechnionych należą natomiast imiona *Ewa* oraz *Łucja*.

Konfrontując imiona dominujące wśród nieprawych chłopców z najczęstszymi mianami wybieranymi dla dzieci urodzonych w legalnych związkach, widzimy, że znaczna ich część jest ze sobą tożsama. W obu repertuarach pierwsze trzy miejsca zajmują antroponimy: *Jan*, *Józef* oraz *Wojciech*. Niewiele różni się także ranga imion *Jakub*, *Franciszek*, *Marcin* i *Antoni*, które w zasobie imion dzieci nieślubnych sytuują się jedno miejsce wyżej w porównaniu z rankingiem imion dzieci pochodzących ze związków sformalizowanych. Odwrotna zależność dotyczy imienia *Michał*, które większą popularność wykazało tym razem wśród dzieci prawych. Pozostałe imiona, jak: *Szymon*, *Tomasz* oraz *Walenty*, cechuje mniejsza liczba użyc w całościowym zbiorze imion dzieci chłopskich, ich ranga jednakże nie odbiega znacząco od mian wskazanych wyżej.

Tabela 1. Zestawienie imion noszonych przez dzieci ze związków uprawnionych i nieuprawnionych

Lp.	Imiona nieślubnych dzieci płci żeńskiej	Imiona córek z prawego łoża	Imiona nieślubnych dzieci płci męskiej	Imiona synów z prawego łoża
1	Marianna	Marianna	Jan	Jan
2	Katarzyna	Katarzyna	Józef	Józef
3	Małgorzata	Małgorzata	Wojciech	Wojciech
4	Agnieszka	Agnieszka	Jakub	Michał
5	Agata, Franciszka, Zofia	Anna	Franciszek	Jakub
6	Ewa, Anna	Franciszka	Michał	Franciszek
7	Helena	Zofia	Marcin	Andrzej
8	Julianna	Agata	Antoni	Marcin
9	Tekla	Wiktoria	Szymon	Antoni
10	Jadwiga, Łucja	Helena	Tomasz, Walenty	Piotr

Źródło: opracowanie własne.

Jeżeli chodzi o środowisko szlacheckie oraz mieszczańskie, trudno jest mówić o popularności imion wśród dzieci nieślubnych, gdyż rejestry z ksiąg zawierają wpisy odnośnie do czterech szlachcianek oraz jednego mieszczanina, ponadto należące do nich imiona zwykle miały charakter jednostkowy. Tym samym mianem – *Marianna*, ochrzczone zostały wyłącznie dwie córki właścicielek ziemskich, dla dwóch kolejnych dziewczynek wybrano germańskie imię *Ferdynanda* oraz łacińskie *Wiktoria*. W rodzinie mieszczańskiej

z kolei nieślubny chłopiec ochrzczony został imieniem hebrajskim *Emanuel*. Kluczowe jest również to, że nie wszystkie wymienione imiona osiągnęły wysoką liczbę użycy w badanych społecznościach w XIX wieku. Imieniem popularnym wśród szlachty było z pewnością imię *Marianna*, kilka prawych szlachcianek nosiło także imię *Wiktoria*. Nigdy wcześniej natomiast w imienniku szlacheckim nie odnotowano imienia *Ferdynanda*, w mieszczańskim z kolei imienia *Emanuel*.

Próba określenia czynników decydujących o wyborze przedstawionych wyżej imion możliwa jest wyłącznie w przypadku środowiska szlacheckiego oraz chłopskiego. Wśród szlachty sięgano po miana funkcjonujące w obrębie danej rodziny – stąd też trzy nieprawe dziewczynki otrzymały imiona swoich matek chrzestnych. W społeczności chłopskiej dominantę stanowiły natomiast imiona „przyniesione”, a więc wybrane z kalendarza zgodnie z datą urodzenia bądź chrztu dziecka. Zdarzało się także, choć znacznie rzadziej, nadawanie imion zgodnych z tradycją rodzinną. Imiona dziedziczone najczęściej otrzymywały dziewczynki, stając się nosicielkami mian swoich matek chrzestnych oraz matek biologicznych. W przypadku chłopców imiona członków rodziny, ojców chrzestnych oraz dziadków pojawiały się sporadycznie, na przykład 16 grudnia ochrzczono chłopca, któremu nadano imię ojca chrzestnego (*Antoni*), 31 sierpnia sakramentu udzielono chłopcu, dla którego wybrano imię dziadka (*Michał*). Dość wyraźną prawidłowością było sięganie po imiona, które mogły utrwalić się w społecznej świadomości jako symbol niewłaściwych postaw. Tłumaczyłoby to częsty wybór antroponimów *Ewa* oraz *Tomasz*, a także *Magdalena*, *Adam* czy *Paweł*⁴ – mian należących do postaci biblijnych, które dopuściły się grzechu.

Według analizowanych rejestrów metrykalnych obok imion popularnych pojawiały się również imiona rzadkie i oryginalne. Wybieranie imion niespopularyzowanych w obrębie danego środowiska nie było powszechnym zwyczajem, mimo to w księgach zanotowano równo 27 antroponimów, które można uznać za rzadkie bądź obce. Imiona te w ciągu całego XIX stulecia służyły wyłącznie do nominacji dzieci spoza legalnych związków, co zdaniem D. Żołądź-Strzelczyk miało na celu jedynie stygmatyzację. Według badaczki w imionach oryginalnych odzwierciedlał się ponadto ówczesny stosunek duchownych do dzieci nieprawych (Żołądź-Strzelczyk, 2002: 269). Można sądzić, iż zjawisko to miało miejsce również w omawianych przeze mnie parafiach, świadczyłyby o tym przede wszystkim fakt, iż imiona nietypowe otrzymywały dzieci chrzczone przez tych samych księży.

W repertuarze imion żeńskich znalazło się 10 antroponimów, należących wyłącznie do nieślubnych dziewczynek. Najliczniej powtarzającym się imieniem był użyty siedmiokrotnie onim *Domicela*, wywodzący się z łacińskiego słowa *domitare*⁵ ‘poskramiać, ujarzmiać, gromić’ (Bubak, 1993: 84). Zdaniem J. Bubaka (1993: 84) antroponim ten występował głównie w środowiskach zakonnych⁶. Zgodnie z badanymi zapisami metrykalnymi imię *Domicela* wybierane było najczęściej w okolicy 12 maja, a więc dnia, w którym Kościół katolicki wspomina świętą dziewicę oraz męczennicę Domityllę Flawię (Bubak, 1993: 84).

⁴ Imiona te w rankingu znajdują się poza pierwszą dziesiątką najczęstszych imion.

⁵ Etymologia oraz proveniencja imion podawana jest za: Bubak, 1993; Bystroń, 1938; Grzenia, 2006; Fros, Sowa, 1975; Malec, 1996; Karpluk, 1961; 1973.

⁶ Antroponim ten zarejestrowany został również wśród karmelitanek bosych (zob. Zmuda, 2019).

Cztery nieprawe dziewczynki otrzymały również imię *Ismara* o nieznannej etymologii, dla trzech wybrano aramejskie imię *Marta* (Bubak, 1993: 221). Nadanie tego miana motywuje data udzielonego sakramentu. Dwukrotnie ponadto panieńskie córki chłopiek nazwano łacińskim imieniem *Felicja* (Bubak, 1993: 106). Trudno jednoznacznie wskazać przyczyny wyboru tego antroponuimu. Można jednak założyć, iż jedna z dziewczynek otrzymała go z pewnością ku czci świętej męczennicy wczesnochrześcijańskiej, której wspomnienie w kalendarzu liturgicznym przypada na datę bliską dnia narodzin dziecka (Bystroń, 1938: 178).

Charakter jednostkowy, to znaczy odnoszący się do pojedynczych nosicielek, miały z kolei imiona: *Peregryna*, będące żeńską formą imienia *Peregryn*, które w języku łacińskim oznacza ‘ten, który podróżuje’ (Rzepka, Walczak, 1992: 27–35) oraz *Perpetua*, wywodzące się od łacińskiego słowa *perpetuus* ‘nieprzerwany, ciągły, wieczny’ (Fros, Sowa, 1975: 445). Według H. Frosa oraz F. Sowy imię to noszone było wyłącznie przez zakonnice, zatem też o jego wyborze zdecydować musiał z pewnością duchowny udzielający sakramentu. Dziewczynka, która ochrzczona została 2 marca, otrzymała więc za patronkę świętą, której imię nigdy wcześniej nie wystąpiło na omawianym obszarze, mimo że w pobliżu daty jej narodzin przypada wspomnienie św. Agnieszki (2 marca), Kunegundy (3 marca) bądź Róży (6 marca), czyli świętych noszących imiona znane wśród wiejskiej zbiorowości. Kolejnymi onimami wybranymi tylko raz są: *Sylwia* – antroponim ten należy do zbioru imion łacińskich, nadany został dziewczynce ochrzczonej 8 listopada, a więc równo tydzień od dnia, w którym Kościół rzymskokatolicki wielbi świętą o tym imieniu, a także *Zefiryna*, stanowiący żeński wariant imienia *Zefiryn*, odnoszącego się prawdopodobnie do greckiego boga wiatru zachodniego Zephyrosa (Fros, Sowa, 1975: 540). Jak podaje J. Bubak, imię *Zefiryna* należy do mian raczej niespotykanych. Na jego wybór miała więc najpewniej wpływ chęć nadania nieprawemu dziecku imienia niezwykle rzadkiego, mieszczącego się jednak w kanonach mian noszonych przez świętych – męski wariant tego imienia notuje bowiem słownik onomastyczno-hagiograficzny, prezentujący postać św. Zefiryna, któremu szczególną cześć oddaje się 26 sierpnia, a więc w pobliżu daty chrztu dziewczynki (Fros, Sowa, 1975: 541). Ostatnie dwa imiona w tym zbiorze to *Kordula* oraz *Marcelina*, mające prawdopodobnie pochodzenie łacińskie (Grzenia, 2006: 195, 227). Informacje zawarte w aktach chrztów nie pozwalają określić konkretnych czynników, jakie zdecydowały o wyborze owych imion – nie są one bowiem zgodne z datą narodzin dzieci, nie odpowiadają również szczególnemu kultowi świętej Korduli ani Marceliny w badanym regionie.

W imienniku męskim wystąpiło 17 imion nadawanych wyłącznie chłopcom z nieprawego łoża. Większość z nich użyta została jednostkowo – wyjątek stanowią zanotowane dwukrotnie imiona *Baltazar* oraz *Polikarp*. W przypadku pierwszego antroponuimu wskazuje się na jego akadyjskie korzenie (Grzenia, 2006: 66). Mianem tym nazywani byli chłopcy urodzeni z początkiem stycznia, co wiązało się zapewne z nowotestamentową postacią jednego z trzech mędrców. Warto jednak zaznaczyć, iż imię *Baltazar* często wykorzystywane było w literaturze nowożytnej, gdzie pełniło funkcję dydaktyczno-moralną „jako przykład ukaranej pychy i zuchwałej drwiny z rzeczy boskich oraz symbol nietrwałości ziemskiej potęgi” (Fros, Sowa, 1975: 122). To zdaniem badaczy przyczyniło

się do powszechnego deprecjonowania tego antroponimu (Fros, Sowa, 1975: 122). Imię *Polikarp* z kolei należy łączyć z greckim apelatywem *polykarpos* ‘płodny, urodzajny’ (Bubak, 1993: 256). Nadanie tego miana wiąże się z datą chrztu chłopców – jeden z nich ochrzczony został pod koniec stycznia, drugi z kolei w ostatnich dniach lutego. Według kalendarza liturgicznego to właśnie w tych miesiącach wielbi się św. Polikarpa. Dobór patrona na podstawie daty urodzenia oraz chrztu dziecka miał również miejsce w przypadku imion: *Bernard*, *Dydak*, *Eustachy*, a także *Gerwazy* i *Pankracy* – antroponimów o germańskim oraz greckim pochodzeniu (Grzenia, 2006: 73–266).

Na postaciach konkretnych świętych wskazują ponadto wywodzące się z łaciny imiona: *Korneliusz*, *Patryk* oraz *Pius* (Bubak, 1993: 182–250). Biorąc pod uwagę informacje hagiograficzne, można wnioskować, że wymienione antroponimy zostały wybrane najpewniej ku czci świętych męczenników, zakonników oraz opatów okresu starochrześcijańskiego i średniowiecznego. Trzeba mieć jednak na uwadze, że przedstawione imiona, mimo iż wskazują na postaci świętych, nigdy nie posłużyły do nominacji chłopców pochodzących ze związków sformalizowanych. Prawdopodobne jest zatem, że imiona te funkcjonowały wśród wiejskiej zbiorowości jako nietypowe już znacznie wcześniej. Niewykluczone również, że dewaluacja tych imion nastąpiła dopiero w momencie nadania ich dzieciom nieślubnym, przez co też później były one pomijane.

Podobnie jak w przypadku kilku imion żeńskich, także w męskim imienniku precyzyjne określenie motywacji co do wyboru niektórych mian jest niemożliwe. Idzie tu o imiona typu *Barnaba*, *Prokop*, *Pryskus* oraz *Romuald*. Imiona te, mimo że charakteryzuje je duża różnorodność – antroponim *Barnaba* wywodzi się z języka aramejskiego (Bubak, 1993: 52), *Prokop* z greckiego (Grzenia, 2006: 272), *Pryskus* z łaciny (Bubak, 1993: 258) natomiast *Romuald* z germańskiego (Bubak, 1993: 269) – funkcjonują w polszczyźnie jako miana chrześcijańskie, wtórnie wskazujące na postaci męczenników oraz opatów, propagujących życie w ubóstwie i bogobożności. Nie można jednak potwierdzić, iż świętym o tych imionach badane probostwa oddawały szczególną cześć. Dodatkowo imiona te przez całe stulecie miały charakter jednostkowy – nosili je jedynie nieprawi synowie chłopcy, zdaje się więc, że na ich wybór znacznie większy wpływ mieli udzielający sakramentu duchowni aniżeli matki chrzczonych chłopców.

W zbiorze imion należących wyłącznie do nieślubnych chłopców znalazły się ponadto trzy imiona dwuczłonowe, w których drugi element występował w funkcji przydomka (Malec, 2001: 31). Nie były to jednak miana typowe, gdyż ich drugi segment tworzyły komponenty *Apostoł* oraz *Archanioł*, stąd imiona: *Marek Apostoł*, *Mateusz Apostoł* oraz *Gabriel Archanioł*. Można jednak przypuszczać, że te człony użyte zostały wyłącznie w celu zaakcentowania, iż to właśnie ten, a nie inny święty został patronem chrzczonego dziecka. Same imiona można z kolei określić jako „przyniesione”, nadano je bowiem w miesiącach, na które przypada kult owych świętych.

Komentarza wymaga również kwestia nadawania nieprawym dzieciom kilku imion. Jak się okazuje, była to praktyka raczej nieczęsta, zwłaszcza wśród niższych warstw społecznych. Co do samych imion w każdym ze środowisk wybierane były one zwykle z kanonu antroponimów znanych i popularnych, na przykład imiona *Marianna* *Agnieszka* otrzymała nieślubna córka szlachciarki, z kolei imiona *Emanuel* *Wiktor* nadano nieprawemu synowi

mieszczanki. Wśród społeczności chłopskiej zarejestrowano między innymi imiona: *Jadwiga Katarzyna, Marianna Julianna, Jan Antoni czy Franciszek Błażej*. Ponadto w dwóch przypadkach rejestry wskazują na trójczłonowe jednostki imiennicze, takie jak: *Marianna Anna Karolina* oraz *Kacper Melchior Baltazar*.

Przedstawiony wyżej repertuar imion warto zestawić z analizami przeprowadzonymi przez innych badaczy. Eksploracji w zakresie imion dzieci nieślubnych w XIX wieku dokonano w oparciu o materiały z terenu Małopolski (Koziara, Rudnicka-Fira, 2010), Działoszyna (Umińska-Tytoń, 2017), a także dawnych kresów południowo-wschodnich (Wolnicz-Pawłowska, 2008). Można przypuszczać, że we wszystkich wskazanych regionach, podobnie jak w omówionym materiale, najczęstszym imieniem żeńskim był antroponim *Marianna*, męskim *Jan* oraz *Józef*. Pozostałe miana zawarte w imiennikach pokrywają się tylko częściowo. Najbliższe omawianemu repertuariowi imienniczemu są jednak zasoby z terenu pogranicznego oraz łódzkiego, gdzie większość najpopularniejszych mian jest ze sobą tożsama. Największe różnice dostrzegalne są natomiast w odniesieniu do terenów najbliższych badanemu regionu, to jest parafii leżących w obrębie Małopolski, gdzie wśród dominujących mian wystąpiło wiele nieuwzględnionych przeze mnie na listach rangowych. Należą do nich antroponimy: *Barbara, Rozalia, Joanna, Kazimierz, Georg* oraz *Urban* (Koziara, Rudnicka-Fira, 2010). W przypadku imion rzadkich natomiast powtarzalne okazało się wyłącznie miano *Romuald*, które rejestrują księgi dawnych polskich kresów południowo-wschodnich (Wolnicz-Pawłowska, 2008).

Wnioski

Imiona należące do dzieci nieślubnych w XIX wieku wybierane były najczęściej z repertuaru imion najpopularniejszych, zgodnych z ówczesnymi tendencjami imienniczymi zarówno badanego regionu, jak i innych obszarów Polski.

W przypadku imion popularnych znaczącą przewagę osiągnął w społeczności chłopskiej żeński antroponim *Marianna*, a także męski *Jan*. W środowisku szlacheckim oraz mieszczańskim nie sposób wskazać imion użytych najczęściej, ponieważ uniemożliwia to zbyt mała liczba notacji poświadczających nieprawę pochodzenia dzieci.

O wyborze imion dla dzieci pochodzenia chłopskiego decydowała głównie data urodzenia. Na wybór imion dla dzieci wywodzących się ze szlachty największy wpływ miała tradycja rodzinna, a więc dziedziczenie imion należących do członków rodziny.

Nadawanie dzieciom nieślubnym na chrzcie kilku imion nie było na badanym terenie powszechną praktyką. Pewne tendencje możliwe były jednak do określenia na podstawie imiennika chłopskiego, gdzie wśród imion drugich najczęstszymi były miana *Marianna* oraz *Jan*.

Antroponimy, które można określić jako rzadkie, stanowiły w analizowanym zbiorze 27 jednostek. W ciągu całego XIX stulecia imiona te nadawane były wyłącznie dzieciom nieprawym pochodzenia chłopskiego – według metryk należały one do 22 dziewczynek oraz 19 chłopców. Można przy tym sformułować stwierdzenie, iż wybór owych antroponimów nie był działaniem przypadkowym, lecz świadomą intencją duchownego udzielającego sakramentu chrztu. Tezę tę poświadczaliby kilka faktów:

1. Wszystkie omówione imiona służyły jedynie do nominacji dzieci nieślubnych, nigdy nie zarejestrowano ich bowiem w zbiorze imion należących do dzieci z prawego łoża. Były to więc antroponimy nieznanne danej zbiorowości bądź też celowo przez nią pomijane. Nadanie imienia rzadkiego gwarantowało zatem wyraźne odróżnienie nieprawego dziecka na tle innych.
2. Nieślubne dzieci bardzo często nominowane były imionami „przyniesionymi”, to znaczy mieszczącymi się w kalendarzu w granicach 14 dni od daty narodzin czy chrztu dziecka. Za patronów otrzymywały one jednak postacie o dosyć nietypowych imionach, mimo że w okresie tym niejednokrotnie czczono świętych noszących popularne miana.
3. Obok wielu rejestrów uwzględniających oryginalne imiona pojawiają się nazwiska tych samym duchownych. Zjawisko to ilustrują między innymi imiona *Domicela*, które w pewnym okresie nadawane było wszystkim dziewczynom chrzczonym przez tego samego księdza z probostw Żegocina, a także *Peregryna*, *Zefiryra* czy *Rupert*, które otrzymały dzieci ochrzczone przez jednego z proboszczów w parafii Trzciana.

Bibliografia

- Bołdyrew A. (2008), *Matka i dziecko w rodzinie polskiej*, Warszawa.
- Bubak J. (1993), *Księga naszych imion*, Kraków.
- Bystron J. (1938), *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa.
- Chwalba A. (red.) (2006), *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa.
- Ferenc M. (2006), *Czasy nowożytne*, [w:] A. Chwalba (red.), *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa.
- Fros H., Sowa F. (1979), *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków.
- Grzenia J. (2006), *Słownik imion*, Warszawa.
- Karpluk M. (1961), *Słowiańskie imiona kobiece*, Wrocław.
- Karpluk M. (1973), *Polskie imiona słowiańskie*, Warszawa–Kraków.
- Koziara S., Rudnicka-Fira E. (2010), *Imiona chrzestne dzieci nieślubnych w perspektywie historyczno-kulturowej (na materiale z terenu Małopolski)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica”, nr 5.
- Krawczyk-Tyrpa A. (2004), *Imiona zakazane i unikane*, [w:] M. Czachorowska, M. Pająkowska-Kensik (red.), *Nazwy mówią*, Bydgoszcz.
- Kulo C. (1987), *Dzieci nieślubne i podrzutki w warszawskiej parafii św. Krzyża w XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 35, z. 2.
- Kulo C. (2009), *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa.
- Kumor B. (1975), *Przepisy państwowe i kościelne dotyczące metryk kościelnych w zaborze austriackim*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 7.

- Malec M. (1996), *O imionach i nazwiskach w Polsce. Tendencja i współczesność*, Kraków.
- Malec M. (2001), *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Kraków.
- Mędrzecki W. (1997), *Konwenans wiejski i nowe wzorce zachowań kobiet na wsi w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, [w:] A. Szwarc, A. Żarnowska (red.), *Kobieta i kultura życia codziennego: wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, Warszawa.
- Nowaczyk M. (2010), *Pater ignotus, czyli sprawa dzieci nieślubnych*, <http://www.genpol.com/module-subjects-pagereview-pageid-24.html> [dostęp: 30.04.2021].
- Rejman S. (2006), *Urodzenia nieślubne w Krasnem w latach 1786–1863*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 27.
- Ryguła E. (2016), *Urodzenia pozamałżeńskie w parafii św. Mikołaja w Łące w latach 1664–1914*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 38, nr 2.
- Rymut K. (1995), *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, Kraków.
- Rzepka W.R., Walczak B. (1992), *Pochodzenie nazwiska Sajkowski*, „Studia Polonistyczne”.
- Sieradzki A. (2004), *Leksykon. Skarbiec imion. Imiona i ich patroni*, Warszawa.
- Szwarc A. (2004), *Rygorystyczne normy i swobodne obyczaje. Małżeństwo i związki pozamałżeńskie w opiniach ziemiańsko-arystokratycznej elity w połowie XIX wieku*, [w:] A. Szwarc, A. Żarnowska (red.), *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności: wiek XIX i XX. Zbiór studiów*, t. VIII, Warszawa.
- Umińska-Tytoń E. (2017), *Imiona dzieci nieślubnych na tle obyczaju imienniczego w XIX wieku w Działoszynie*, „Onomastica”, R. LXI.
- Wiślicz T. (2012), *Upodobanie. Małżeństwo i związki nieformalne na wsi polskiej XVII–XVIII wieku. Wyobrażenia społeczne i jednostkowe doświadczenia*, Wrocław.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2008), *Imiona nieślubnych dzieci (na przykładzie rzymskokatolickich ksiąg metrykalnych z dawnych polskich kresów południowo-wschodnich)*, [w:] J. Trempała (red.), *Studia Linguistica in honorem Edvardi Breza*, Bydgoszcz.
- Wyźga M. (2010), *Urodzenia pozamałżeńskie w podkrakowskiej parafii Raciborowice w XVII–XVIII wieku w świetle ksiąg metrykalnych*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 29.
- Zmuda E. (2019), *Imiona zakonne karmelitanek bosych (od XVII do połowy XX w.)*, Kraków.
- Żołądź-Strzelczyk D. (2002), *Dziecko w dawnej Polsce*, Poznań.

Abstract

Zefiryňa, Peregryna, Dydak... – Names of illegitimate children in the 19th century (based on parish records from Trzciana and Żegocina)

The article describes the characteristics of names given to children born out of wedlock in the 19th century in the Bochnia powiat (Tarnów diocese). The language material was excerpted from two record books (birth books) of the Trzciana and Żegocin parishes from 1801–1900. The subject of the analysis are the names chosen for children most often, as well as rare and unusual names not recorded in the name books of children from formal relationships. The text also deals with the issue of multiple names and the main religious and cultural determinants that determine the choice of names.

Keywords: anthroponymy, multiple names, illegitimate children, baptism books